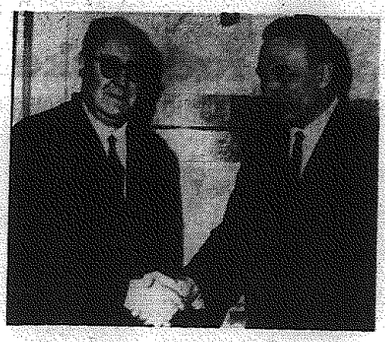

Przebywający od 10 bm. w Rzymie minister handlu zagranicznego PRL Wiktor Trampczyński podczas wizyty u ministra spraw zagranicznych Włoch Giuseppe Saragata (z lewej).

CAF — radiofoto

◇ NOWY JORK. W Nowym Jorku trwa rozpoczęty prawie przed dwoma tygodniami strajk ponad 3000 pracowników portowych. Strajk sparaliżował pracę 350 holowników, barek i tankowców portowych.

Podobny co do rozmiarów 26-dniowy strajk w porcie nowojorskim miał ostatnio miejsce w 1957 r.

◇ NOWY JORK. U wybrzeży Kalifornii rozbił się czterosilnikowy bombowiec amerykański. Wysłany na pomoc helikopter również uległ awarii. 8-osobową załogę bombowca oraz 2 pilotów helikoptera zdołano uratować.

Z kraju

◇ PARYŻ. Jak donoszą z Kairu, wymiana ambasadorów między Kairem i Ammanem — po zerwaniu stosunków dyplomatycznych w 1961 r. nastąpi pod koniec bieżącego miesiąca. Rządy obu krajów wyznaczyły już swych ambasadorów.

Decyzja przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Zjednoczoną Republiką Arabską a Jordanią została podana do wiadomości podczas arabskiej konferencji na szczycie w Kairze.

◇ NOWY JORK. Amerykańska straż graniczna zatrzymała u wybrzeży Florydy łódź motorową, na której 16 uzbrojonych kontrrewolucjonistów kubańskich zamierzało przedostać się na Kubę i zniszczyć tam jakieś instalacje wojskowe.

Na pokładzie motorówki znaleziono broń ręczną oraz działko 26-milimetrowe. Łódź wraz z załogą odeskortowano do portu w Key West.

Ze świata

◇ PARYŻ. Ministerstwo spraw zagranicznych podało oficjalnie w środę do wiadomości, że w Claude Chayet została mianowany charge d'affaires Francji w Chińskiej Republice Ludowej. Claude Chayet przybędzie do Pekinu 23 lutego.

◇ PARYŻ. Podano tu do wiadomości, że prezydent de Gaulle przyjął zaproszenie generała Ayuba Khana do przybycia z oficjalną wizytą do Pakistanu. Prezydent de Gaulle uda się do Karaczi w przyszłym roku.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 50 GR

Słowo Ludu

Nakład: 95.087

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XV. Nr 44 (4821) KIELCE, CZWARTEK, 13 LUTEGO 1964 R.

Plenum KC KPZR dyskutuje nad intensyfikacją rolnictwa

MOSKWA PAP. W środę w trzecim dniu obrad plenum Komitetu Centralnego KPZR referaty na temat intensyfikacji rolnictwa wygłosili: ministrowie rolnictwa: Litewskiej SRR, M. Grigaliunas, Łotewskiej SRR, W. Stroganow, Turkmeńskiej SRR, R. Czaryjew, Estońskiej SRR, E. Tynurist i Armeńskiej SRR, G. Petrosjan.

W środę rozpoczęła się na plenum również dyskusja nad referatem i koreferatami: przemawiali: przewodniczący Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina, M. Olszański, dyrektor Wszechzwiązkowego Instytutu Naukowo - Badawczego Gospodarki Zbożowej Kraju Celinnego, A. Barajew i dyrektor Centralnego Instytutu Naukowo - Badawczego Mechanizacji Rolnictwa Strefy Nieczarnoziemnej ZSRR, M. Macepuro.

Dalsze próby nacisku na prezydenta Makariosa

LONDYN PAP. — Agencja Reutera podaje, iż wczoraj przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych na Cyprze, Cyril Pickard i Fraser Wilkins przedstawili prezydentowi Republiki Cypryjskiej, Makariosowi i wiceprezydentowi Kucczukowi nową formułę brytyjsko - amerykańskich propozycji interwencji sił zbrojnych NATO na Cyprze. Jak już podawaliśmy, prezydent Makarios wielokrotnie oświadczał, że rząd cypryjski gotów jest wyrazić zgodę na przysłanie sił międzynarodowych na Cypr, pod warunkiem, że akcja ta podjęta będzie za zgodą Rady Bezpieczeństwa.

Wychodząc z tego założenia, przywódca Republiki Cypryjskiej odrzucił pierwszy plan brytyjsko-amerykański w sprawie interwencji wojsk NATO na Cyprze.

Dziś w godzinach rannych do Nikozji przybył amerykański podsekretarz stanu, Ball. Przeprowadził on rozmowy z Makariosem i Kucczukiem. W roz-

(Dokończenie na str. 2)

Zmarł Ostap Dłuski

W środę 12 bm. w godzinach wieczornych zmarł w Warszawie członek Komitetu Centralnego PZPR, wybitny działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, poseł Ostap Dłuski.

Był on jednym z czołowych bojowników sprawy pokoju, członkiem Biura Światowej Rady Pokoju i w roku 1961 otrzymał Nagrodę Leninowską „Za utrwalanie pokoju między narodami".

Ostap Dłuski posiadał najwyższe odznaczenia państwowe, w 70 rocznicę swoich urodzin — w 1962 r. udekorowany został Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Wicepremier J. Tokarski o węzłowych problemach inwestycji i budownictwa

Wicepreses Rady Ministrów — Julian Tokarski udzielił przedstawicielowi PAP, wywiadu na temat aktualnych problemów inwestycji i budownictwa.

— XIV plenum KC PZPR podało krytyczne niedostatki, występujące w planowaniu i zarządzaniu. Ta krytyka dotyczyła szczególnie działalności inwestycyjnej — stwierdził wicepremier Tokarski.

Braki w procesie inwestycyjnym występują głównie przy budowie obiektów przemysłowych m. in. w projektowaniu założenia nie zawsze uwzględniają rozwój techniki i nie zabezpieczają pełnej efektywności danej inwestycji. Projekty wstępne opracowywane są niejednokrotnie zbyt późno.

Podstawowym brakiem, brzemiennym w skutki, jest to, że przy budowie zakładów i obiektów przemysłowych nie stosuje się w sposób masowy stypizowanych i zunifikowanych elementów. Następstwem tego jest wzrost kosztów budownictwa i utrudnione wykonawstwo.

Mówiąc o zjawiskach ujemnych nie można pominąć organizacji wykonawstwa. Otóż na wszystkich placach budowy występuje w roli generalnego wykonawcy przedsiębiorstwo budowlane, nie dysponujące z reguły fachowcami, którzy znaleźliby się na robotach realizowanych przez jednostki specjalistyczne (podwykonawców). Tak że stosowany dziś system rozliczeń jest nieprawidłowy. Pilnym zadaniem jest wprowadzenie zasady, że rozliczeń z przedsiębiorstwami — podwykonawcami dokonuje generalny wykonawca według zakresu rzeczowego robót, a nie — jak do-

(Dokończenie na str. 2)

W rocznicę ORMO

List ministra W. Wichy

W związku z przypadającą 21 bm. 16 rocznicą powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, minister spraw wewnętrznych — Władysław Wicha wystosował do członków tej organizacji list otwarty, — pozdrawiając ORMO-wców w imieniu kierownictwa MSW, funkcjonariuszy MO oraz żołnierzy KBW i WOP.

W rocznicę urodzin T. Kościuszki

WASZYNGTON PAP. Dnia 12 bm. w związku z 218 rocznicą urodzin Tadeusza Kościuszki ambasador PRL w Waszyngtonie, Edward Drożniak oraz attache wojskowy Wysokości złożyli wieniec z biało-czerwonych goździków pod pomnikiem bohatera narodowego Polski i Stanów Zjednoczonych.

11 bm. w południe rozpętała się nad Warszawą burza śnieżna połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. W krótkim czasie ulice pokryły się grubą warstwą śniegu.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Premier Home w Waszyngtonie

LONDYN PAP. Premier W. Brytanii, Alec Douglas - Home przybył do Waszyngtonu. Przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Johnsonem i innymi politykami amerykańskimi.

Jak się oczekuje, głównymi tematami dyskusji będą sprawy stosunków Wschód — Zachód, problem cypryjski, sytuacja w obozie atlantyckim, wydarzenia w Azji południowo-wschodniej oraz zagadnienia handlu z Kubą i kwestie dotyczące dwustronnych stosunków brytyjsko - amerykańskich.

Nowe kraje popierają orędzie premiera Chruszczowa

MOSKWA. Miło mi zakomunikować — pisze w swojej odpowiedzi na orędzie Chruszczowa z 31 grudnia ub. roku prezydent Iraku Arif — że cel, do którego dążył Związek Radziecki i środki, jakie proponuje — na ogół są zbieżne z polityką prowadzoną przez Republikę Iracką.

Witając w zasadzie propozycje ZSRR w sprawie zawarcia międzynarodowego układu o zrezygnowaniu państw z użycia siły przy rozwiązywaniu sporów terytorialnych i kwestii granicznych — pisze dalej Arif — my, podobnie jak i wy, dążymy w szczególności do tego, aby św. układ w ogóle nie naruszał praw narodów do walki z kolonializmem, przy pomocy wszelkich będących w ich dyspozycji środków.

Rząd Afganistanu wita z zadowoleniem i zgadza się z panem orędziem, ponieważ wiąże się ono z umocnieniem pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie, jak również dąży do zagwarantowania sprawiedliwości praw narodów — pisze premier Afganistanu Mohammed Jusuf w odpowiedzi na orędzie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa do

(Dokończenie na str. 2)

40-lecie „Unity"

MOSKWA PAP. W związku z 40-leciem centralnego organu Włoskiej Partii Komunistycznej gazety „Unita" dziennik „Prawda" przesłał redakcji, współpracownikom oraz czytelnikom „Unity" gorące pozdrowienia.

Władze szwajcarskie nie gwarantują bezpieczeństwa dyplomatom

Oświadczenie ambasadora Carapkina

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Genewy: W środę rano przedstawiciel Związku Radzieckiego w Komitecie Rozbrojeniowym 18 Państw w Genewie S. Carapkin złożył w Pałacu Narodów (gdzie toczą się rokowania rozbrojeniowe) następujące oświadczenie dla przedstawicieli prasy szwajcarskiej i zagranicznej:

„W dniu 10 bm. przedstawiciel Departamentu Stanu USA oznajmił, iż ekspert delegacji radzieckiej w Komitecie Rozbrojeniowym 18 Państw w Genewie J. Nosienko zwrócił się jakoby z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego w USA. W związku z tym uważam za konieczne oświadczyć przedstawicielom prasy co następuje:

Jerzy Iwanowicz Nosienko, ekspert delegacji radzieckiej, po porannym posiedzeniu komitetu w dniu 4 bm. pojechał na obiad i zniknął. Gdy zauważono nieobecność Nosienki, delegaci radzieccy w Genewie i Bernie niejednokrotnie zwracali się do władz szwajcarskich z prośbą o podjęcie wszystkich nieodzownych kroków dla jego odszukania.

Według zapewnień władz szwajcarskich podjęto jakoby odpowiednie kroki w celu odszukania Nosienki. Jednakże dotychczas władze szwajcarskie nie udzieliły żadnej odpowiedzi na pytania przedstawicieli radzieckich.

W związku z tym wywołuje głębokie zdziwienie fakt, iż nie bacząc na całą powagę sytuacji władze szwajcarskie wykazały jawną niechęć udzielenia delegacji radzieckiej skutecznej pomocy w odszukiwaniu Nosienki. Co więcej, jeśli Nosienko istotnie znajduje się w rękach władz USA, to może to jedynie oznaczać, iż władze szwajcarskie nie tylko nie zapewniają elementarnego bezpieczeństwa uczestnikom konferencji międzynarodowych, lecz pozwalają na prowokacyjną działalność obcej agentury wywiadowczej na swym terytorium.

Delegacja radziecka wyraża nadzieję, iż władze szwajcarskie podejmą wszystkie niezbędne kroki i wykorzystają swe suwerenne prawa dla umożliwienia powrotu Nosienki na jego miejsce pracy, do rodziny i dzieci".

Uratowani rozbitkowie z wieszczyciela australijskiego „Voyager", który zatonął po zderzeniu z lotniskowcem „Melbourne".

CAF — radiofoto

Obrady ministrów spraw zagranicznych państw afrykańskich

DAR ES SALAM PAP. W środę rozpoczęły się obrady nadzwyczajnej konferencji ministrów spraw zagranicznych i obrony niepodległych państw Afryki zwołanej przez prezydenta Tanganiki J. Nyerere.

Przedstawiciele 29 rządów afrykańskich dyskutować będą nad obecną sytuacją w Afryce, którą uważa się za najbardziej napiętą od końca roku 1960, gdy rozbieżności w związku z kryzysem w Kongo zakończyły się podziałem państw afrykańskich na dwa bloki (blok Casablanki i blok Monrowii).

Wśród delegatów przeważa opinia, że głównym tematem dyskusji będzie problem zastąpienia wojsk brytyjskich w Afryce wschodniej jakimś rodzajem ogólnoafrykańskich sił zbrojnych".

Polsko-radziecka współpraca kulturalna i naukowa

Wywiad z ministrem S. K. Romanowskim

Agencja Robotnicza uzyskała za pośrednictwem AP „Nowosti" wypowiedź ministra S. K. Romanowskiego na temat osiągnięć i perspektyw polsko - radzieckiej współpracy kulturalnej i naukowej.

ROK ubiegły był bardzo owocny w zakresie współpracy kulturalnej i naukowej między naszymi krajami. Dzięki obopólnym staraniom współpraca w tym zakresie była różnorodna i — jak potwierdzają wyniki 1963 roku — znacznie efektywniejsza aniżeli w latach ubiegłych. Przede wszystkim podkreślić należy znaczne rozszerzenie rozbiorczych kontaktów i współpracy między akademiami nauk instytutami naukowo - badawczymi i poszczególnymi naukowcami naszych krajów.

Wspólnie z polskimi kolegami naukowcy radzieccy opracowali szereg problemów naukowych. A wśród nich m. in.: „Socjalizm i komunizm", „Automatyzacja zarządzania", „Obserwacja sztucznych satelitów Ziemi", „Fizjologia człowieka i zwierząt" i wiele innych.

W 1963 roku znacznemu rozszerzeniu uległy bezpośrednie kontakty między wyższymi uczelniami ZSRR i Polski, w wyniku których miała miejsce szeroka wymiana profesorów, wykładowców, aspirantów i studentów. W ubiegłym roku 1400 polskich naukowców, działaczy kultury i sztuki oraz studentów przebywało w ZSRR. W tym samym czasie Polskę odwiedziło w ramach wymiany około 1000 przedstawicieli radzieckich.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ożywiona współpraca polskich i radzieckich naukowców w zakresie medycyny i służby zdrowia. Naukowcy — budowcze instytuty medyczne naszych krajów przeprowadziły w ubiegłym roku wiele wspólnych prac badawczych nad szeregiem ważnych dziedzin nauki medycznej, szczególnie w zakresie onkologii, wirusologii i genetyki.

Interesująca i różnorodna była wymiana w dziedzinie sztuki. Radziecka publiczność z wielkim aplauzem przyjmowała występy Wielkiej Orkiestry

(Dokończenie na str. 2)

Przyganiał kocioł garnkowi...

NOWY JORK. Kanadyjski dziennik „Globe and Mail" z 12 bm. zwraca uwagę na „niezjawiający jakkr, iż Stany Zjednoczone pomimo prowadzenia akcji zmierzającej do narzucenia innym krajom polityki embarga na handel z Kubą, same eksportują do tego kraju więcej towarów niż Kanada, Francja czy W. Brytania.

Wartość eksportowanych przez te kraje towarów na Kubę (w tzw. dolarach) w ciągu ostatnich 2 lat przedstawia się następująco:

	1962	1963
USA	11,4	17
Kanada	10,5	11,1
W. Brytania	5	6,5
Francja	4	4

Bloga nieświadomość...

Nadleśnictwo w Błogoniu Rzadowym kupiło dwa lata temu telewizor. Nic byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że... nie ma tam światła elektrycznego. Podobno leśnicy z Błogiego od czasu do czasu zdejmują tylko pokrowiec z telewizora i z oszczędności przyglądają się „cudowi technikii" XX wieku. Zresztą, po co w takim razie powoli telewizor mówią, że przecież inne nadleśnictwa też kupowały, więc oni nie chcieli być w tyle...

Ostatnia droga prezesa ZNP

W środę 12 bm. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb prezesa Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego — Józefa Kwiatka.

W godzinach przedpołudniowych trumna ze zwłokami Józefa Kwiatka wystawiona była po domu jak w dniu poprzednim — w sali zjazdowej ZNP. Hołd pośmiertny zmarłego złożyli przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu FJN Aleksander Zawadzki.

Sprzed gmachu ZNP kondukt pogrzebowy wyruszył na cmentarz. Od bramy cmentarnej za trumną szli, obok najbliższej rodziny zmarłego, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, marszałek Sejmu Czesław Wycech, sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński, członek prezydium Rady Państwa i wicemarszałek Sejmu Zofia Grzyb, wiceministrowie Łuszy udział w pogrzebie wzięli pracownicy nauki, nauczyciele oraz delegacje młodzieży.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Polska inicjatywa w Komitecie Przygotowawczym Światowej Konferencji Handlowej

NOWY JORK PAP. Obradujący w siedzibie ONZ Komitet Przygotowawczy Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju kontynuuje dyskusję nad sprawami organizacyjnymi, związanymi z przygotowaniem konferencji. W kuluarach wiele zainteresowania budzą przedstawione wspólnie przez Polskę, ZSRR i CSRS propozycje w sprawie zasad, rządzących międzynarodowymi stosunkami handlowymi i polityką handlową. W szczególności delegacja polska jest adresatem wielu zapytań. Wśród uczestników obecnej sesji Komitetu Przygotowawczego panuje przekonanie, że propozycje trzech krajów socjalistycznych będą przedmiotem poważnej dyskusji na samej konferencji, która zbiera się w Genewie 23 marca br.

Przedstawiciel Polski w Komitecie Przygotowawczym, dr Wotyński, przemawiając w związku z przedstawionymi propozycjami, oświadczył m. in., że znaczenie międzynarodowej konferencji handlu i rozwoju oraz jej zadania w obecnej sytuacji gospodarczej świata są wyjątkowo wielkie.

— „Jesteśmy świadkami strukturalnego kryzysu w międzynarodowym podziale pracy, który źródła tkwią w minionym okresie historycznym — powiedział przedstawiciel PRL. Konieczne jest stworzenie nowego, międzynarodowego podziału pracy odpowiadającego potrzebom naszych czasów. Oznacza to m. in., że musimy stworzyć nowe zasady handlu, a nie moż na ich stworzyć przy użyciu obecnych metod. Nikt już dziś nie wierzy, że wolna gra sił rynkowych, bez jakiejkolwiek interwencji czynników planowania, może w sposób istotny zmienić gospodarkę światową i dodać jej bodźca do dalszego rozwoju, czy też zainicjować nowy układ stosunków handlowych, odpowiadających interesom wszystkich krajów: socjalistycznych, kapitalistycznych i rozwijających się. Z tych właśnie powodów proponujemy w naszym projekcie szereg istotnych ułatwień dla krajów rozwijających się. Ułatwienia te scharakteryzowane są szczegółowo w projekcie 8 krajów socjalistycznych".

Antykomunistyczna poprawka

WASZYNGTON PAP. Izba Reprezentantów USA wprowadziła do przyjętego przez nią projektu ustawy o prawach obywatelskich poprawkę, w myśl której pracodawca ma prawo bez natażenia się na zarzut dyskryminacji — odmówić zatrudnienia komunisty lub członka organizacji wciągniętej przez prokuratora generalnego na listę „organizacji frontu komunistycznego".

Podobne prawo ustawa przyznaje pracodawcy również w stosunku do „ateistów". Jednakże przedstawiciele departamentu sprawiedliwości, jak pisze „New York Times", wyrazili opinię, że sądy nie uznają „konstytucyjności" tego ostatniego postanowienia.

Dalsze próby nacisku na prezydenta Makariosa

(Dokończenie ze str. 1)

mowach tych podsekretarz stanu USA podjął próbę nakłonienia przywódców Republiki Cypryjskiej do zaakceptowania planu ingerencji zbrojnej NATO na Cyprze. Ball odwiedził dotychczas Londyn, Ateny i Ankarę, odbywając rozmowy z przedstawicielami rządów brytyjskiego, greckiego i tureckiego na temat problemu Cypru. Oczekuje się, że od piątku Ball złoży sprawozdanie ze swej misji rządowi amerykańskiemu.

Wicepremier J. Tokarski o węzłowych problemach inwestycji i budownictwa

(Dokończenie ze str. 1)

tychczas — inwestor.

Niewłaściwy był również dotychczasowy system rocznego planowania inwestycji i budownictwa. Zwłaszcza przy budowie obiektów przemysłowych, których cykle trwają często wiele lat — roczne planowanie utrudniało działalność inwestycyjną. Nie oznacza to oczywiście, że wszystko budujemy źle. Jak wiadomo, zakres i tempo realizacji inwestycji jest duże. Wyniki za okres trzech lat bieżącej 5-latki poważnie przyczyniły się do rozwoju całej gospodarki narodowej. W latach 1961 — 63 oddano m. in. do użytku 361 obiektów priorytetowych na ustaloną uchwałami rządu liczbę 369 obiektów. W wyniku działalności inwestycyjnej osiągnięto w latach 1961 — 63 poważny przyrost zdolności produkcyjnej — np. w wydobyciu węgla kamiennego o 14,3 mln ton.

Tak więc głoszenie o jakimś załamaniu się naszych planów inwestycyjnych nie jest uzasadnione.

Problematyka budownictwa ogólnego, a zwłaszcza miejskiego budownictwa mieszkaniowego była szeroko omawiana już po XIV plenum na ogólnokrajowej naradzie budowlanych i na naradzie przewodniczących prezydiów WRN.

Mogę tu podać pewną, bardzo istotną liczbę. Według wielkości nakładów na miejskie budownictwo mieszkaniowe w sektorze uspołecznionym, w latach 1964 — 65 miano zbudować 562 tys. izb. W rezultacie postawionego przez naszą partię zadania — za te same środki mają być zbudowanych 600 tys. izb, czyli o 38 tys. izb więcej.

Co do zagadnienia inwestycji w rolnictwie, to jak wiadomo nakłady zostały poważnie zwiększone. Dokonano w ub. r. poważnej reorganizacji wykonawstwa. Są niezłe wyniki za r. ub. w melioracji i elektryfikacji wsi.

Wśród środków, jakie podejmuje się dla usunięcia niedociągnięć i poprawy systemu zarządzania i planowania wicepremier Tokarski wymienił przejście na 2-letnie planowanie nakładów inwestycyjnych w skali całej gospodarki oraz zadań rzeczowych w poszczególnych dziedzinach budownictwa. Na lata 1964 — 65 zostały ustalone zadania rzeczowe w miejskim budownictwie mieszkaniowym, szkolnym i służbie zdrowia, a tak że plany oddawania do użytku obiektów priorytetowych. Ułatwi to w poważnym stopniu synchronizację zadań inwestycyjnych ze środkami przeznaczonymi na ich wykonanie, zarówno w całym kraju, jak też w przekroju wojewódzkim i branżowym. Jednocześnie na okres przejściowy wprowadzono zasada, że wszystkie inwestycje, które według kosztorysu mają pochłonąć w robotach budowlano - montażowych więcej, niż 1 mln zł — muszą być akceptowane na szczeblu centralnym. Uruchomienie środków na rozpoczęcie tych inwestycji następuje, zgodnie z uchwałą XIV plenum, dopiero po szczegółowym sprawdzeniu, czy posiadają one wymaganą dokumentację, zapewnioną dostawę maszyn i urządzeń oraz zabezpieczone wykonawstwo robót.

Dalsza sprawa to koncentracja nakładów. Np. w grupie resortów przemysłowych ponad 65 proc. nakładów przeznaczono w br. na inwestycje kontynuowane, a tylko ok. 15 proc. na nowo rozpoczynane.

Rada Ministrów przedstawia Sejmowi projekt ustawy o zmianach w organizacji i zakresie działania naczelnych organów administracji państwowej w dziedzinie budownictwa. Zmiany te zmierzają do powiększenia operatywności w zarządzaniu procesami budowlanymi i do usprawnienia organizacji samego budownictwa.

Przeprowadzana jest reorganizacja biur projektowych, mająca na celu usprawnienie ich pracy i prawidłowe wykorzystanie potencjału. Zostanie zmniejszona liczba biur oraz ilość zatrudnionego w nich personelu. Dotyczy to przede wszystkim jednostek budownictwa ogólnego. Część pracowników tych biur zostanie skierowana do zespołów projektowych, organizowanych przy przedsiębiorstwach budowlano - montażowych dla adaptowania dokumentacji typowej i powtarzalnej. Odpowiadając na pytanie, jakie zagadnienia inwestycyjne znajdują się obecnie w centrum uwagi kierownictwa i aktywu gospodarczego wicepremier Tokarski wymienił wszech stronne przygotowania wszystkich partnerów procesu inwestycyjnego do wykonania zadań, dalszą obniżkę kosztów inwestycji i terminową realizację obiektów priorytetowych.

Mówiąc o ogólnych perspektywach następnego planu 5-letniego w dziedzinie inwestycji i budownictwa wicepremier Tokarski oświadczył, że przewiduje się wzrost nakładów inwestycyjnych w wszystkich gałęziach naszej gospodarki proporcjonalnie do rangi potrzeb. Na pewno zostaną zwiększone nakłady na rolnictwo, na przemysł chemiczny oraz na rekonstrukcję przemysłu maszynowego, co wiąże się z rozwojem produkcji eksportowej. Ważną sprawę w planach inwestycyjnych następnej 5-latki stanowić będzie wysokość nakładów oraz środki zabezpieczające pełną realizację budownictwa mieszkaniowego.

Polsko-radziecka współpraca kulturalna i naukowa

(Dokończenie ze str. 1)

Symfonicznej Polskiego Radia pod kierownictwem Jana Krenza, koncerty Grychtołowny, Hesse-Bukowskiej, Semkowa i Stryji. Dużym powodzeniem cieszyły się również występy polskich artystów estrady i cyrku.

Cieszy nas bardzo uznanie polskiej publiczności dla radzieckich zespołów muzycznych i teatralnych, występujących w szeregu miast polskich w 1963 roku oraz uznanie dla radzieckich artystów tej miary, jak Richter, Roztropowicz, Dawidowicz, Hutnikow i Miansarowa.

W świetle podpisanej niedawno w Warszawie umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między naszymi krajami, w roku bieżącym rysują się perspektywy jeszcze bardziej ożywionych kontaktów i współpracy. I tak rok 1964 przyniesie winien znacznie rozszerzone kontakty pomiędzy instytucjami naukowymi, wyższymi uczelniami i związkami twórczymi ZSRR i Polski. Więcej, aniżeli w r. ub będzie obopólnych wyjazdów naukowców, wykładowców, pracowników szkół wyższych, służby zdrowia, działaczy kultury i sztuki.

W związku z przypadającym jubileuszem XX-lecia Polski Ludowej przewidzieliśmy wymianę wielkich zespołów artystycznych, grup artystów i wystaw malarskich. Zaplanowaliśmy również zorganizowanie w ZSRR festiwali polskich sztuk teatralnych i filmów, specjalne transmisje radiowe i telewizyjne, koncerty polskiej muzyki klasycznej i współczesnej oraz „Tydzień Polskiej Kultury", który niewątpliwie stanie się czołową imprezą obchodów jubileuszowych Polski Ludowej w ZSRR.

Już wkrótce odwiedzi Polskę ukraiński zespół sportowo-artystyczny — „Baleł na lodzie". W tym roku przyjedzie do Polski m. in. znany zespół tańca pod kierownictwem Igora Mojsiejewa. Przyjadą też artyści cyrkowi oraz duże grupy artystów radzieckiej estrady. Przypuszczać należy, że polscy melomani ciepło przyjmą koncerty radzieckich wokalistów, muzyków, kompozytorów i dyrygentów, którzy w 1964 roku wystąpią w stolicy i wielu innych miastach Polski.

Występy „Mazowsza" w Nowym Jorku

NOWY JORK PAP. Po następnej serii triumfów na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych i Kanady — „Mazowsze" przybyło do Nowego Jorku. Jest to już druga wizyta zespołu w metropolii nowojorskiej.

Cały zespół jest w znakomitej formie i uważa odbytą już część podróży po kontynencie za jeszcze bardziej udaną niż przed dwoma laty.

We wtorek wieczorem w wypełnionej do ostatniego miejsca sali teatralnej „New York City Center" odbyła się premiera nowego programu, z którym „Mazowsze" podróżuje obecnie po USA.

Ujęcie szpiega

GDAŃSK. Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zdemaskowała kolejnego agenta wywiadu zachodnioniemieckiego — Leona Krügera.

W czasie wyjazdów do NRF Krüger wszedł w kontakt z pracownikiem federalnej służby wywiadowczej — Halsteinem, od którego przyjął zadania szpiegowskie.

W trakcie przeprowadzonej u Krügera rewizji zakwestionowano środki łączności szpiegowskiej i inne dowody jego przestępczej działalności.

Postanowieniem prokuratury w Gdańsku Krüger został aresztowany.

Wyjaśnienie niepowodzeń „Rangera-6"

WASZYNGTON PAP. Z nieustalonych jeszcze powodów, 6 kamer telewizyjnych rakiety księżycowej „Ranger-6", która miała fotografować Księżyc w dniu 2 lutego, zostało najprawdopodobniej uszkodzonych w około 2 minuty po wystartowaniu rakiety.

W wyniku przypadkowego uruchomienia niektórych nadajników „Rangera-6" w 75 sekund po starcie rakiety nośnej, nastąpiło prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej powodując uszkodzenie aparatury „Rangera-6" — oświadczył dyrektor generalny amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) dr James Webb.

Przedstawiając na konferencji prasowej wstępne wyniki badań w sprawie niepowodzenia misji „Rangera-6", dr Webb oświadczył, że 75 sekund po starcie rakiety nośnej amerykańskie ośrodki nasłuchowe otrzymywały już informacje od „Rangera-6" dotyczące działalności urządzeń pokładowych. Informacje te miały być przekazywane dopiero 65 godzin później.

W zasadzie takie przedwczesne uruchomienie aparatury nie powinno zakłócić normalnego funkcjonowania sześciu kamer telewizyjnych. Dr Webb oświadczył, że nie zostało jeszcze ostatecznie ustalone co spowodowało, że nie przesłały one na ziemię zapowiedzianych 2 tys. zdjęć powierzchni Księżyca. Wstępne wyniki badań wydają się wskazywać, że przyczyną ich uszkodzenia było zwarcie instalacji elektrycznej.

Na zakończenie dyrektor NASA oświadczył, że w związku z niepowodzeniem ekspedycji „Rangera-6" jest „mało prawdopodobne" by inna rakieta z tej serii mogła być wysłana na Księżyc w tym miesiącu.

Odczyty z okazji rocznicy Armii Radzieckiej

Z okazji 46 rocznicy powstania Armii Radzieckiej w dniu 12 bm. płk. Karol Maj z Koła Lektorów przy Zarządzie Gł. TPP-R w Warszawie wygłosił na naradzie lektorów zarządów pow. i miejskich oraz ZW TPP-R odczyt na temat historii i roli Armii Radzieckiej w utrzymaniu pokoju w obecnym okresie. Po czym odbyło się seminarium. Podobny odczyt odbył się także dla młodzieży Zasadniczej Szkoły Metalowej.

Również lektor mgr Józef Lysenko wygłosił odczyt i przeprowadził seminarium na temat współpracy polsko - radzieckiej w ramach RWPG. W godzinach popołudniowych mgr Lysenko wygłosił dwa odczyty na temat wymiany handlowej z ZSRR oraz krajami socjalistycznymi w ramach RWPG.

Nowe kraje popierają orędzie premiera Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 1)

szefów państw z 31 grudnia ubiegłego roku. Jesteśmy przekonani — dodaje M. Jusuf — że rozdźwięki między państwami spowodowane incydentami i pozostałościami epoki kolonializmu powinny być rozwiązywane na zasadzie wzajemnego zrozumienia i drogą pokojowych rozmów.

MOSKWA PAP. Przewodniczący Narodowej Rady Rewolucji i przewodniczący Rady Ministrów Syryjskiej Republiki Arabskiej gen. Muhammed Amin Hafiz udzielił odpowiedzi na orędzie Chruszczowa z 31 grudnia ub. roku.

Popieramy radziecki punkt widzenia odnośnie spornych terytoriów i w kwestii całkowitego wyzwolenia narodów od jarzma imperializmu bądź od obcej okupacji — pisze Hafiz.

Akt oskarżenia przeciw zabójcom taksówkarza

BIAŁYSTOK. 12 bm. do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku wpłynął akt oskarżenia przeciwko mordercom białostockiego taksówkarza — Władysława Wolejszy, który został zastrzelony w dniu 6 stycznia br. pod Białymstokiem.

17-letni Anatol Józefowicz został oskarżony o dokonanie zabójstwa oraz nielegalne posiadanie broni, zaś 17-letni Tadeusz Włodarczyk i 16-letni Wiesław Skok o udzielenie pomocy w morderstwie, zacieranie śladów zbrodni i pomoc zabójcy w ucieczce przed organami wymiaru sprawiedliwości. Na Włodarczyku ciąży również zarzut nielegalnego posiadania broni.

W toku śledztwa oskarżeni przyznali się do winy. Proces odbędzie się prawdopodobnie w pierwszej połowie marca br.

Komunikat dla słuchaczy kursów przygotowawczych

Dyrekcja Uniwersytetu Robotniczego ZMS w Kielcach podaje do wiadomości, że zebranie organizacyjne słuchaczy kursów przygotowawczych do egzaminu wstępnego na Wydział Prawa i Zawodowe Studium Administracyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się 18. II. (sobota) o godz. 15 w auli Liceum im. Żeromskiego w Kielcach przy ul. Sielęgiennego. Obecność wszystkich zapisanych obowiązkowa.

Oświadczenie MSZ Demokratycznej Republiki Wietnamu

HANOI. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu ogłosiło oświadczenie, w którym domaga się od USA natychmiastowego położenia kresu wszelkiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Laosu i ścisłego przestrzegania porozumień genewskich w sprawie Laosu z 1962 r.

USA nie tylko nie wycofały z Laosu personelu wojskowego, lecz wręcz przeciwnie wprowadziły nowy. USA nadal pomagają ugrupowaniu Savanakhet w rozbudowie jej sił zbrojnych, w organizowaniu napaści na obszary znajdujące się pod kontrolą Neo Lao Haksat i innych patriotycznych sił Laosu.

Aby ukryć swe plany wojskowe i spowodować rozłam między Neo Lao Haksat a ugrupowaniem neutralistycznym — głosi dalej oświadczenie — USA i grupa proamerykańska bezwstydnie oskarżyli Neo Lao Haksat o organizowanie konfliktów zbrojnych i oświadczyli, że wojska DRW udzielają poparcia wojskom Neo Lao Haksat. Ostatnio generał Nosavan niejednokrotnie oskarżał DRW, iż spowodowała obecną skomplikowaną sytuację w Laosie, szkoluwiek nie mógł przedstawić żadnych na to dowodów.

Koszty wody

WASZYNGTON PAP. Dziennik „Washington Post" podkreśla, że realizacja planów uniezależnienia bazy w Guantanamo od dostaw wody z Kuby oraz zastąpienia robotników kubańskich robotnikami amerykańskimi zwiększa będzie z dużymi kosztami.

Koszty otrzymywania z wody morskiej wody zdatnej do picia będą przeszło dwukrotnie wyższe, niż cena płacona obecnie Kubie. Koszty przewozu wody w statkach-cysternach z Florydy byłyby jeszcze wyższe.

Płace robotników amerykańskich, zatrudnionych zamiast robotników kubańskich musiałyby być dwukrotnie większe.

Ze sportu

LEGIA — REAL 90:102

W rozegranym wczoraj meczu koszykówki o Puchar Europy Real Madryt pokonał warszawską Legię 90:102 (33:45). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Sewillano — 29, dla Legii Petrokofski — 28.

Śmierć znanej tłumaczki

Niedawno zmarła w Kielcach mieszkająca od wielu lat w naszym mieście Maria Mongirdowa, zasłużona autorka przekładów z literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Dziełem jej było przełożenie na język polski m. innym pierwszego tomu „Wielkiego Murawiego" A. Antonowskiej, „Orląt" Absałomowa, „Za linią frontu" i „Zielonego Promienia" Saburowa. Największą jednak pozycją jej życia były przekłady utworów Czechowa, które weszły do edycji zbiorowej, wydanej w latach 1956 — 60 dla uczczenia setnej rocznicy urodzin znakomitego pisarza rosyjskiego.

Ostatnią pracą zmarłej był przekład „Życie Arsenjewa" Iwa na Bunina i „Nowel rosyjskich XIX wieku", które ukażą się w tym roku nakładem wydawnictwa „Czytelnik".

Maria Mongirdowa spędzała ostatnie lata swego życia w kieleckim Domu Opieki i tam też do końca pracowała. Odznaczała się niezwykłe pogodnym, życzliwym dla otoczenia usposobieniem, humorem i niemal młodzieńczą werwą. Pożegnaliśmy ją obszerny reportaż w „Magazynie Niedzielnym" przed dwoma laty. (ej)

Komentarz gospodarczy

Bilans roku 1963

To nie był łatwy rok. Okresy zwykle pomiędzy 1 stycznia 1963 a minionym Sylwestrem, okres podsumowany w opublikowanym ostatnio komunikacie GUS na pewno nie należał do najbardziej udanych.

XIV plenum Komitetu Centralnego partii, które odbyło się dwa miesiące temu, wykryło i zdiagnozowało źródła słabości i tak, przypomnijmy raz jeszcze, w roku ubiegłym odczuliśmy — w postaci braku pasz i związanym z tym spadkiem pogłowia — wtórne skutki suszy roku 1962 roku. Przeżyliśmy jednocześnie zimę, która rzadko się w naszym klimacie zdarza. Na dobra sprawę już to wystarczyłoby, aby skutecznie zahamować dynamikę naszego rozwoju.

Ale w trzecim roku bieżącej pięciolatki nie tylko klimat, lecz i my sami nie byliśmy bez winy. Komunikat GUS przypomina np., że w 1963 roku, w porównaniu z rokiem 1962, aż o 12,3 proc. wzrosła liczba godzin nadliczbowych, a liczba godzin przestojowych o 9,2 proc. To są niepokojące dane — pozostają one w głębokiej kolizji z prawem sprawnego działania. Był też rok bieżący rokiem niegospodarnego dysponowania siłą roboczą, środkami na inwestycje, materiałami i surowcami, co w warunkach polskich jest szczególnie szkodliwe: był to rok spadku dyscypliny w szerokim pojęciu znaczeniu tego słowa.

Byłoby jednak wypaczeniem prawdy, gdybyśmy ubiegłe 12 miesięcy naszej pracy ocenili tylko ujemnie. Dokument GUS-u zawiera m. in. dużo rejestr nowych obiektów przemysłowych oddanych w roku ubiegłym do eksploatacji. Oto np. w energetyce ruszyły nowe turbozespoły o łącznej mocy 348 MW, w górnictwie węgla kamiennego przekazano do eksploatacji m. in. trzy nowe oraz rozbudowano 7 poziomów wydobycia węgla. W hucie „Warszawa" w walcowni drobnej ruszył ciąg taśm i cięcia, w hucie im. Lenina oczynkownia elektrolityczna i walcownia drutu. W przemyśle maszynowym, w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu, oddano do użytku nową halę montażową, silnik okrętowych oraz nową halę produkcyjną silników trakcyjnych i agregatowych. Takich przykładów można by podać znacznie więcej. Wynika z nich, że mimo trudności, jakie wystąpiły w naszej działalności inwestycyjnej, wydatnie zwiększyliśmy w roku ubiegłym potencjał gospodarczy, nastąpił w naszym kraju dalszy rozwój sił wytwórczych.

Jest w komunikacie GUS rozdział, który szczególnie cieszy — jest to rozdział o handlu zagranicznym. Otóż w r. ub. w porównaniu z rokiem 1962 obroty handlu zagranicznego wzrosły o ponad 8 proc., a eksport o 7,5 proc. Zestawmy w tym miejscu kilka liczb: produkcja przemysłowa wzrosła o 5,2 proc., dochód narodowy o 5,5 proc., a import o 5 proc. A zatem tempo wzrostu wywozu było w r. ub. w Polsce wyższe zarówno od tempa wzrostu importu, produkcji przemysłowej jak i dochodu narodowego. Jest to fakt godny podkreślenia, podobnie jak godne podkreślenia jest i to, że w roku ubiegłym maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy zamiast w 20 procentach, jak to było w roku 1962, uczestniczyły w eksporcie w ponad 23 procentach. To wszystko oczywiście nie znaczy, że mamy już eksport na miarę potrzeb, niestety, do tego bardzo nam jeszcze daleko. Ale oznacza to, że i w tej najtrudniejszej dziedzinie naszej działalności, w dziedzinie warunkującej w ogóle rozwój gospodarczy kraju, osiągnęliśmy określony postęp.

Pomnożyć te sukcesy, i to nie tylko w dziedzinie zwiększania zdolności płatniczej wobec zagranicy, przywróci gospodarce wyższą dynamikę rozwoju — oto dziś najważniejsze z ważnych zadań. Wiele się też na gospodarczym froncie ostatnio dzieje — duże panuje tu ożywienie. Oto np. z inicjatywy kierownictwa partii odbyły się ostatnie zebrania aktywu naszych najważniejszych przemysłów. Były to prawdziwie robocze narady, mocno krytyczne i dlatego, miejmy nadzieję, owocne.

Właśnie na podstawie tych narad resorty gospodarcze opracowały programy polepszenia swojej działalności — sformułowały główne tegoroczne zadania i określiły środki niezbędne dla wykonania tych zadań. Trzeba wszystko zrobić, żeby programy te zostały w pełni wykonane.

Do tonu tych branżowych narad dostroiły się także dobiegające właśnie końca konferencje samorządu robotniczego. Konferencje te nie tylko omówiły krytycznie działalność przedsiębiorstw w roku ubiegłym, nie tylko zanalizowały plan na rok bieżący, ale — i to jest najistotniejsze — opracowały i zatwierdziły środki, jakie należy przedsięwziąć w fabryce, aby plany te zostały wykonane.

Rok, który przed miesiącem rozpoczęliśmy, jest rokiem XX-lecia władzy ludowej, rokiem IV zjazdu partii. Trzeba zrobić wszystko, ażeby był to także rok znaczenia sprawiedliwego funkcjonowania naszego mechanizmu ekonomicznego, dalszego rozwoju gospodarczego kraju.

WŁ. POLESKI

Nagrody dla oszczędnych

Ostatnio w Oddziale Wojewódzkim PKO odbyło się losowanie nagród (bonów towarowych) dla uczestników październikowego konkursu czerwonokrzyskiego. Rozlosowano 65 bonów, w tym 1 wartości 5 tys. zł, 4 po 2 tys. zł i 11 bonów po tysiącu złotych. Pozostałe to bony — wartości 500 i 300 zł.

Równocześnie PKO informuje, że uczestnicy październikowego konkursu, którzy zadeklarowane kwoty utrzymają w PKO przez czwarty miesiąc, wezmą udział w losowaniu pięciu samochodów osobowych. Losowanie odbędzie się w marcu, w Warszawie.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Słynna paryska projektantka mody Chanel znana jest z tego, że projektuje również... modelki. — Oto jak wyglądają jej modelki w tym sezonie: maquillage lekko tylko podkreślający urodę, grzywka (mniejsza lub większa) pozostała, a kokardka, która ostatnio znajdowała się ponad czołem, powędrowała do tyłu spinając włosy. CAF

„Lingwista" organizuje korespondencyjny kurs języka angielskiego

SPECJALISTYCZNA Spółdzielnia Pracy Nauczycieli Języków Obcych „Lingwista" organizuje w roku szkolnym 1963/64 korespondencyjne kursy języka angielskiego.

Zgłaszającym się na kurs korespondencyjny języka obcego kierownictwo kursu zapewnia:

- regularne dostarczanie — drogą korespondencyjną — materiału do nauki;
- możliwość korzystania z nowoczesnych pomocy naukowych, jak: magnetofon, płyty, słowniki, lektura;
- możliwość korzystania z pomocy wysoko kwalifikowanego nauczyciela w punkcie konsultacyjnym.

Opłata za materiały do nauczania na 1 rok nauki, pomoce naukowe, opiekę dydaktyczną i organizacyjną wynosi 350 zł, płatne przy zapisie, z tym że na prośbę uczącego się może być wpłacona w dwóch ratach: pierwsza przy zapisie, druga po wysłaniu przez kierownictwo kursu — czwartego zeszytu materiału do nauki.

Warunki przyjęcia na korespondencyjny kurs języka angielskiego są następujące: ukończone 18 lat życia oraz ukończone przynajmniej 7 klas szkoły podstawowej.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela — ustnie i korespondencyjnie — sekretariat Zarządu Spółdzielni, Warszawa, ul. Kopernika 6, tel. 639-91.

Muzeum Świętokrzyskie na 20-lecie PRL

Z INICJATYWY Wydziału Propagandy KW PZPR i Wydziału Kultury Prezydium WRN w Kielcach zostanie zorganizowany w Muzeum Świętokrzyskim Dział Historii Walk o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne w Kieleczyźnie. Z chwilą zebrania możliwie pełnej dokumentacji i zgromadzenia odpowiedniej ilości eksponatów, urządzona będzie w części wyremontowanego gmachu muzeum, stała ekspozycja poświęcona zagadnieniom tylko II wojny światowej, wchodzącym w problematykę działu.

Mała powierzchnia wystawowa uniemożliwia obecnie przygotowanie wystawy, która ona wiania historii walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, rozpoczęłaby od Insurekcji Kościuszkowskiej. Powstanie to znalazło przecież żywy odgłos i poparcie ludności Kieleczyzny. W powstaniach radomskim i opoczyńskim powstały oddziały partyzanckie, złożone z chłopów. W kolejnych wydarzeniach politycznych XIX w. o charakterze ogólnopolskim niemałą rolę odegrała Kieleczyzna. Postać ks. Ściegiennego, który skierował niezadowolenie chłopów dla zorganizowania powstania w 1844 r., winna znaleźć poczesne miejsce w ekspozycji. Jego wystąpienie i ideologia pozostają w ścisłym związku z następnym wydarzeniem. Na początku 1861 r. całą Kieleczyznę ogarnął ruch chłopski o niespotykanym dotychczas zasięgu i rozmiarach, jako wynik stałego pogarszania się położenia włościan. Bodźcem jak gdyby zewnętrznym tych wrzeń było wiośnie wystąpienie ks. Ściegiennego, ich zaś rezultatem — ukaz carski z maja 1861 zamieniający pańszczyznę na okup prawny.

Powstanie Styczniowe — od początku swego wybuchu działaniami wojennymi objęło Kieleczyznę. Góry Świętokrzyskie stanowiły jedno z ważniejszych ognisk walk powstańczych. W skład oddziału Langiewicza, który odniósł kilka sukcesów w Kieleczyźnie, wchodzili również robotnicy Zagłęba Staropolskiego. Mimo że władze powstańcze nie doprowadziły do masowego udziału chłopów w powstaniu, wiele oddziałów partyzanckich składało się głównie z ludności wiejskiej.

Umasowienie i upolitycznienie walki klasowej w ostatnim dwudziestoleciu XIX w. zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych Kieleczyzny, ożywiony w latach 1911 — 1914 ruch robotniczy kierowany przez SDKPiL, PPS-Lewicę oraz PPS organizowanie Rad Delegatów Robotniczych po odzyskaniu niepodległości, wreszcie działalność KPRP, później KPP — oto najważniejsze tematy, których ekspozycja w Muzem Świętokrzyskim umożliwi poznanie historii walk o wyzwolenie narodowe i społeczne w Kieleczyźnie. Dla zaprojektowanego działu, wyżej zasygnalizowane zagadnienia stanowią program maksimum, którego całkowitą realizację uzależniamy od otrzymania dodatkowych pomieszczeń, zagwarantowanych treścią uchwały nr 7/62, powziętą na posiedzeniu Prezydium WRN w Kielcach w dniu 29.III. 1962 r.

W oddanym, w roku bieżącym, po zakończeniu remontu gmachu muzeum, w dwóch niewielkich pomieszczeniach zorganizowana będzie ekspozycja, będąca częścią wyżej omówionego działu. Wystawa będzie miała na celu pokazanie społeczeństwu, zwłaszcza młodzieży, historii:

- walk Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii, Armii Ludowej i innych organizacji walczących z okupantem na terenie Kieleczyzny,
- walk o władzę mas pracujących.

Bogate tradycje rewolucyjne robotników i chłopów — z jednej strony, z drugiej zaś — zacofanie i przeludnienie w okresie międzywojennym sprawiły, że Kieleczyzna stała się jednym z głównych ośrodków działalności PPR, GL i AL.

Przypomnienie starszym, pokazanie młodzieży tragicznych dni okupacji, tworzenia się nowej rzeczywistości, budowania przez PPR nowego, politycznego, społecznego i gospodarczego ładu w warunkach równie trudnych i z poniesieniem wielu ofiar, pozwoli zrozumieć, dostrzec i odnieść się z pietyzmem do tego wszystkiego, co posiada obecnie Kieleczyzna.

Zorganizowana w roku obchodu 20-lecia Polski Ludowej ekspozycja, czcić będzie pamięć nie tylko tych, którzy zginęli, „by ziemi ojczystej i domowi zapewnić wieczystą nienaruszalność". Przypomni dowódców oddziałów partyzanckich i zasłużonych w walce z okupantem, oraz tworzących nowy społeczny i polityczny porządek, którzy zajmują dziś z reguły odpowiedzialne stanowiska społeczne i państwowe. Ekspozycja stanowić będzie wreszcie memento dla nowej generacji, która z każdym rokiem oddala się od tamtych strasznych dni.

Niezbędne jest jednak posiadanie wielu eksponatów. Dlatego zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa Kieleczyzny o informacje i dostarczanie wszelkiego rodzaju pamiątek materialnych (np. narzędzia dywersyjno - sabotażowe, oznaki manifestujące polskość) i dokumentów pisanych (meldunki, denuncjacje, ostrzeżenia, ulotki, prasa konspiracyjna, zdjęcia i in.). Weterani rewolucji 1905 r., uczestnicy strajków i manifestacji pod tyczych, robotnicy Zagłębia Staropolskiego, wśród których są tak żywe tradycje rewolucyjne, uczestnicy ruchu oporu i oddziałów partyzanckich z terenu Kieleczyzny — do Was szczególnie zwracamy się o pomoc. Muzeum Świętokrzyskie dysponuje pewnymi kwotami na zakup bardziej wartościowych eksponatów. W przypadku darów — na zwiększenie ofiarodawców będą upamiętnione w ekspozycji oraz publikowane w prasie.

mgr T. MARCZYŃSKI
asystent Muzeum Świętokrz.

Na Balu Gałganiarzy w Warszawskiej „Dziekance". Caf — fot. Szyperko

Po wyroku

Okazyjne kupno? Nie opłaca się...

ROZPRAWA, która odbyła się przed Sądem Powiatowym w Kielcach 28 stycznia br., a szczególnie jej epilog, powinna ostrzec dość licznych jeszcze amatorów tzw. okazyjnego kupna.

W MAJU 1962 roku dwaj młodzi ludzie J. Łaj — ładowacz i A. Dziopa — kierowca ciągnika, na zlecenie spółdzielni „Skoła" ładowali kamień budowlany na stacji w Kielcach. Przy okazji załadowali na swój ciągnik belę materiału tzw. cztery nutki.

Bela pochodziła z wagonu towarowego, opieczętowanego i nie ulega wątpliwości, że obaj dokonali kradzieży. Chociaż w tym co mówili na rozprawie sądowej krzyżowały się dwie różne wersje: Łaj twierdził, że absolutnie nie dokonał włamania do wagonu, że zrobił to najprawdopodobniej Dziopa, natomiast Dziopa — niejako w odwecie — całą winę zwalał na Łaja.

Wracając z przyczepą próbowali po drodze zainteresować tą „zdobyczą" Janinę Kraskę. Znali ją stąd, że była agentem spółdzielni skupującej kamień budowlany. Ponieważ Janiny Kraski nie zastali w domu, udali się do Janowa Dolnego, tam w stodole gospodarza ukryli towar. Potem powiadomili syna właściciela stodoły (wówczas, w 1962 roku pięćdziesięcioletniego chłopca), że wykorzystali stodołę ojca na złodziejską magazyn. Postanowili sprzedawać materiał ratami. Odcięli pierwszy kupon długości ponad 3 m i pojechali do Bialogona do wspomnianej już Janiny Kraska. Dziś trudno ustalić jaką cenę otrzymali za ten drogi towar. Powiadają, że żądali od Kraskowej 400 złotych, a ta dała im tylko zł 200. Natomiast współoskarżona Kraska we twierdziła, że zapłaciła im 300 złotych. I tu właśnie dla każdego człowieka jako tako orientującego się w cenach jest rzeczą oczywistą, że takiego materiału i to w ilości powyższej na użycie całego płaszcza ani za 300, a na wet za 600 złotych się nie kupi. A taka „okazja" jest za najmniej podejrzana.

Oskarżona wyjaśniała, dlaczego tak „tanio kupiła" (treścią w podobny sposób wyjaśniały każdy winny „okazyjnego kupna"). A więc, kupiła, bo nie wiedziała, że towar pochodzi z kradzieży. Gdyby wiedziała, że jest kradziony — nigdy nie nabyłaby go. Taka obrona w pojęciu bardzo wielu ludzi jest obroną skuteczną, tym nie mniej jednak — jak się okazało — wobec prawa nie uwalnia od winy. Artykuł 161 kk mówi: „Kto nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien przypuszczać, że została uzyskana za pomocą przestępstwa, albo pomaga do jej zbycia lub ukrycia, podlega karze aresztu do lat dwu lub grzywny".

Takie okoliczności zaistniały w tym przypadku, a czym była mowa w sentencji wyroku. Po pierwsze — towar oferowany był za cenę uderzająco niską, a po drugie — jednym z jego sprzedawców był młodociany, co w sumie u Janiny Kraska powinno wzbudzić poważne podejrzenia. Tym bardziej, że syn właściciela stodoły, małoletni sprzedawca, po pewnym czasie przyjechał do niej z nowym kuponem tego materiału i sprzedał go za 200 złotych.

Niepokojące było zachowanie się pewnych osób towarzyszących transportowi skradzionej beli materiału. Mał oskarżonej, A. Kraska i jeden z robotników, zeznający na omawianej rozprawie w charakterze świadków, dosiedli się na ciągnik, transportujący kradziony towar. Nawet na tej beli materiału siedzieli. Bardzo zawile wyjaśniali przed sądem, że „siedzieliśmy na czymś miękkim, ale nie wiedzieliśmy na czym, nie nasza sprawa jest się interesować, co się wozi". Dziwną obojętność i brak „rzeteszu społecznego" okazał przede wszystkim A. Kraska, który przecież dowiedział się o zakupie, jaki poczyniła żona. Czyż by nie interesował się — skąd ona łazi się w jego nieszkaniu sztuka materiału, za jaką cenę, od kogo ten materiał żona kupiła?...

Gdyby zainteresował się, nie doszło by chyba do takiego wyroku, jaki zapadł dwej sprawy kradzieży — bardzo młodzi ludzie — J. Łaj i A. Dziopa skazani zostali wyrokiem sądu powiatowego na karę więzienia po 2 lata każdy i grzywnę w wysokości 1000 złotych (część „nieupłynionego" materiału znalazła milicja), natomiast Janina Kraska ukarana została wysoką grzywną.

A więc nie wszystko jest okazją — co jest bardzo tanie. Są okazje, które się nie opłacają. Natomiast „opłaca się" znać pewne stanowienia prawne, w tym przypadku artykuł 161. Dla własnego użytku i własnego dobra.

ba - da.

Nowy aparat fotograficzny „Zenit-5" produkcji Zakładów Mechanicznych w Krasnogorsku pod Moskwą — jest wyposażony w obiektyw „Rubin" o sile światła 1:2,5 i zmiennej ogniskowej od 37 do 80 mm. CAF

10.114 klientów — 45 mln zł kredytu

(m) Wojewódzki Oddział PP „CRS" notuje wzrosty wśród klientów. W roku ubiegłym skorzystało z usług jego przedsiębiorstwa, w samym tylko Kielcach 10.114 osób, zaciągając w sumie po ponad 45 mln zł kredytu. Przeciętnie na jedną umowę przypadło 4,5 tys. zł.

Przede wszystkim kieleczanie kupują na raty meble. Transakcje tego rodzaju wynosiły 23 procenty ogólnego kredytu.

Następne miejsce w rzędzie sprzedaży zajmuje odzież — 20 proc. W tych dwóch pozycjach dominuje się niewielki spadek zakupionych umów. Natomiast rosną wielkości zakupów na rzecz telewizory (19,8 proc. transakcji w roku ubiegłym, wzrost wzrosła), sprzęt domowy (wzrost o 2,4 proc. ubiegłym w stosunku do roku 1962) i samochody (3,4 proc. ogólnych transakcji w roku ubiegłym).

ANDRZEJ STEFANOWSKI

Zatakowana koperta

124

Gdy wjeżdżali na przedmieście miasta, przenikliwy ryk syreny wywabił ze sklepów i parterowych mieszkań licznych gapiów. W oknach ukazały się głowy ciekawskich. W tym niewielkim miasteczku niecząto słyszano milicyjną syrenę i oglądano radiowóz, pędzący z nadmierną szybkością.

Pułkownik z uznaniem przyglądał się młodemu kierowcy w milicyjnym mundurze, dającemu sobie doskonale radę w wymijaniu furmanek i samochodów. Strzałka szybkościomierza trzymała się stale na setce. Wreszcie „Warszawa" wzięła ze świstem opon ostatni zakręt i gwałtownie zahamowała przed czerwonym budynkiem, stojącym w głębi ulicy i otoczonym wysokimi drzewami.

— Jesteśmy na miejscu. — rzekł kierowca.

Pułkownik otworzył drzwiczki wozu i wyciągnął rękę do kierowcy.

— Gratuluję kolego. Mamy u nas niezgorszych kierowców, ale nie bylibyście między nimi na pewno ostatnim.

Milicjant zarumienił się jak młoda dziewczyna. Z szacunkiem dotknął wyciągniętej dłoni i zasalutował.

— Maszyna dobra, szosa prosta, to i jedzie się pewnie — odparł z udaną nonszalancją.

— No i nerwy nie od parady — dorzucił Winiarski, wysiadając z kolei z wozu.

Przed wejściem do komendy, zatrzymał ich wartownik.Cóż z tego, że przyjechali wozem milicyjnym? Byli przecież w cywilnych ubraniach, a wartownik nie darzył specjalnym zaufaniem cywilów... Wyprężył się jednakże jak struna, gdy pokazali swoje legitymacje.

— Ja tego... — zaczął zmieszany.

— Nic nie szkodzi. Przeciwnie. To jest wasz obowiązek — przerwał pułkownik.

W sekretariacie komendanta, kapitana Strzelczyka, zatrzymała ich sekretarka.

125

— Panowie wybaczą... U komendanta jest właśnie narada...

Sekretarka miała słuszność. W gabinecie komendanta rzeczywiście odbywała się narada, z udziałem kilku oficerów, sekretarza KP, prokuratora i naczelnika wydziału spraw wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

— Proszę sobie nie przeszkadzać — powiedział głośno Rolski, gdy kapitan Strzelczyk widząc wchodzących, zerwał się szybko od stołu konferencyjnego, dodał szeptem — Prowadźcie dalej obrady. Porozmawiamy potem w cztery oczy.

Usiedli na uboczu. Strzelczyk zajął ponownie miejsce za stołem konferencyjnym i ciągnął dalej:

— Więc jak już mówiłem, na miejscu przestępstwa znaleziono narciarską rękawice i nóż, którym zamordowano nieznajomego mężczyznę. Jest to nóż używany przez komandosów, produkcji amerykańskiej, zaopatrzony w silną sprężynę. Pod ciałem leżącego w omdleniu magistra Kostrzewy, znaleziono nadpaloną kopertę z szarego papieru, zaplecretowaną lakowanymi pieczęciami z hitlerowską swastyką. Jeden róg koperty został oderwany. Oto koperta — kapitan Strzelczyk wyjął z szuflady dużą kopertę i pokazał ją zebranym, po czym schował do szuflady. — Morderca usiłował widocznie spalić kopertę, a był może przy okazji zatrzeć ślady zbrodni. Brudne bowiem zapalona kopertę na stertę różnych szpargałów, obok miejsca, gdzie leżał Kostrzewa. Ranny, zamroczony uderzeniem w głowę, ocknął się przypuszczalnie pod wpływem żaru i ostatnim wysiłkiem zagasił ogień.

— Jakie są wyniki przesłuchań? — zapytał jeden z obecnych.

— Mamy zeznania opiekuna zamku, Wardasa. Ubiegłego wieczoru był on z córką u Kostrzewy, który zaprosił inżyniera Waltera Brauna z Kolonii. Braun przyjechał do kopalni, celem zmontowania górniczych

126

maszyn, importowanych z NRF. Braun przebywa w Bartągu od kilkunastu dni.

Rolski wymienił porozumiewawcze spojrzenie z Winiarskim, a Strzelczyk ciągnął dalej:

— Po odejściu gościa, Wardas udał się na spoczynek. Podobno tego dnia czuł się bardzo źle. Nazajutrz wstał jak zwykle przed siódmą i o siódmej piętnaście poszedł otworzyć bramę, gdyż wielu turystów zwiedza obecnie zamek. Ponieważ zastał bramę otwartą, zdziwił się i zaniepokojony udał się do sali kolumnowej. No i znalazł magistra Kostrzewę oraz denata. Zawiadomił nas natychmiast o swoim odkryciu.

— Maksbryczyn — wtrącił ktoś z obecnych.

Strzelczyk skinął głową i podniósł się z krzesła.

Przepraszam was, towarzysze, ale muszę zająć się moimi gośćmi z Warszawy. Obrady poprowadzi w dalszym ciągu mój zastępca.

Gdy wraz z Rolskim i Winiarskim przeszedł do sąsiedniego pokoju, pułkownik zwrócił się do gospodarza.

— Dajcie mi jakieś oddzielne pomieszczenie z telefonem i wezwijcie funkcjonariusza, który z wszelkiego polecenia prowadził dotąd śledztwo. Ponadto co zł do odwołania do mojej dyspozycji. — Rolski mówił szybko, stylem niemal telegraficznym. — Poza tym proszę o protokoły przesłuchań wszystkich osób. To wszystko. Możecie wrócić na naradę. Jeżeli będziecie mi potrzebni, to was poproszę.

Polecenia Rolskiego zostały wykonane w iście rekordowym tempie. Po tym obej oficerowie zaczęli z uwagą czytać protokoły przesłuchań Wardasa, Małgorzaty i „Brauna". Do protokołu przesłuchania „inżyniera dolczana była kartka z adnotacją, że „przesłuchiwanego proszono o nieopuszczanie hotelu w Bartągu aż do odwołania".

(c. d. n.)

radjo i telewizja

PROGRAM I

6.00 Wiad. 6.05 Muz. i Akt. 8.20 „Piosenka dnia". 8.34 Muzyka. 8.50 „O sytuacji chrześcijaństwa w Europie i Ameryce". 9.00 Dla klasy IV „Wycieczka w nieznane" słuch. 9.30 Koncert. 10.00 „Towarzyskie" fel. 10.10 Publ. międzynar. 10.20 „Profile muzyczne". 11.00 „Powrót na ziemię" opow. 11.20 Koncert rozm. 12.05 Wiad. 12.15 „Rolnicy Kadrom". 12.30 Radio-reklama. 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 Dla klasy V, VI, i VII. 13.25 „Z dawnej muzyki czeskiej". 14.00 „Pożegnanie Zosi..." fragm. pow. 14.20 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba". 15.10 Utwory dawnych mistrzów włoskich. 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 Kwadrans mel. tan. 16.15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 16.35 „Program młodzieżowy". 17.00 Wiad. 17.05 „Ziemia i ludzie". 17.25 „Opowieść o ludziach w pociągu". odcinek. 17.45 „Antena wyniałazców". 18.00 „Koncert dnia". 18.50 Radio-reklama. 19.05 Kurs jęz. ang. (30). 19.35 „Ze wsi i o wsi". 19.50 Radio-reklama. 19.40 „W tanecznym rytmie". 20.00 Dziennik. 20.20 Wiad. sport. 20.30 G. Puccini: „Cyganeria" opera. „Pan Tadeusz" (fragm. VI Księgi poematu (w przerwie opery). 22.00 — 22.10 Ostat. wiad.

PROGRAM II

8.35 Wiad. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki". 9.45 Muzyka. 9.00 „Koncert dnia". 9.30 Publ. międzynar. 10.00 Melodie rozr. 10.30 „Gołąbek" — opow. 11.00 „Z dorobku klasyków muzyki współczesnej". 11.40 „Skomentujmy problem tygodnia". 12.05 Wiad. 12.15 Polska muzyka ludowa. 12.45 Kwadrans mel. rozr. 13.00 Koncert kolażów. 13.25 „Region. kronika kult. 13.40 Program dnia. 13.45 „W rytmie tańca i piosenk". 14.25 Aud. akt. 14.45 „Bigbitna sztafeta". 15.00 Melodie rozr. 15.10 „Z dziejów muzyki chóralnej". 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wiad. 16.05 „Estetyka życia codziennego". 16.25 Radio-reklama. 17.05 Z twórczości L. van Beethovena. 18.00 Publ. międzynar. 18.10 „Na warszawskiej fali". 18.35 Gra Ork. Tan. 18.55 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.35 „Ekonomiczny problem tygodnia". 19.45 Radio-reklama. 20.05 „Muzyka Polski Ludowej". 20.30 Ich minut ork. tan. 21.05 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sport. 21.40 Gra Zespół „Jazz Kocierz". 22.10 Teatr Polskiego Radia. „Rosół z kotem" — słuch. 22.40 Muzyka tan. 23.30 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM LOKALNY

16.25 Wesołe instrumenty. 17.00 Audycja harcerska. 17.15 „Odpowiadamy na listy słuchaczy" — aud. w oprac. Z. Majchrzyk. 17.20 Z życia Zw. Radz. 18.00 Kwadrans mel. tan. 18.15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 18.35 „Program młodzieżowy". 19.00 Wiad. 19.05 „Ziemia i ludzie". 19.25 „Opowieść o ludziach w pociągu". odcinek. 19.45 „Antena wynalazców". 20.00 „Koncert dnia". 20.50 Radio-reklama. 20.05 Kurs jęz. ang. (30). 20.35 „Ze wsi i o wsi". 19.50 Radio-reklama. 20.40 „W tanecznym rytmie". 20.00 Dziennik. 20.20 Wiad. sport. 20.30 G. Puccini: „Cyganeria" opera. „Pan Tadeusz" (fragm. VI Księgi poematu (w przerwie opery). 22.00 — 22.10 Ostat. wiad.

TELEWIZJA
WARSZAWA I KATOWICE

11.55 Program dla szkół: Język polski (kl. XI): „Spotkanie z Kazimierzem Brandysem". 12.25—16.00 Przerwa. 16.00 TV Kurs Rolniczy. Temat: „Kombajn zbiorowy KZS-5" 16.45 Na półkach księgarskich. 17.00 Wiadomości Dziennika TV. 17.05 Program dla dzieci: 1) „Na dalekich drogach", 2) „Frogr z kijkiem", 3) „Brymon i Kubuś". 18.05 Film z serii „Przygody dziwnego pana Huckleberry". 18.35 Nie tylko kronika — progr. studencki (z Łodzi). 19.15 „Spotkania z przyrodą" — progr. film. 19.50 „Dobranoc". 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Miniatury" — mag. spraw spol. 21.00 Teatr Fantastyki „Sfinks". „Dr Jekyll i mr. Hyde" wg R. L. Stevensona. Tłum. — Maria Wisłocka. Reż. — Jerzy Antczak. Reżyser TV — Janina Wiśniewska. Scenografia — Jerzy Maślowski. Opr. muz. — Adam Sławiński. Na zak. progr. — Wiadomości Dziennika TV.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

C.K.

CZWARTEK, 13 LUTEGO 1964 R.

KIELCE

TEATRY:
TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — godz. 19.15 „Mysz i ludzie" — Z. Steinbrecka (przedstawienie zamknięte).

KINA:
„ROMANTICA" — „Gwiazda szeryfa" — prod. USA, od lat 12, godz. 15.45, 18 i 20.15. Ceny biletów 12 i 10 zł.
„MOSKWA" — „Dwa baranki" — prod. czeskiej, kolor., od lat 9, godz. 15.30, „Harakiri" — prod. japońskiej, panor., od lat 16, godz. 17 i 19.45.
„BAJKA" — „Spiesmy nurt" — prod. węgierskiej od lat 14, godz. 15.45, 18 i 20.15.
„WARSZAWA" — „Serce i szpada" — prod. francuskiej panor., kolor., od lat 12, godz. 11, 13.15, 17.45 i 20. Godz. 13.30 „N. S. Chruszczow — laureat Nagrody Lenina".
„ROBOTNIK" — „Zaginiony" — prod. włoskiej od lat 18, godz. 15, 17.15 i 19.30.
„SATELITA" — Non stop — „Łoś z półwyspu Olimpia" — od godz. 15 do 19. „Ania i Mania" — prod. NRF, od lat 10, godz. 18.
„SKAŁKA" — „Kozara" — prod. jugosłowiańskiej od lat 15, godz. 15 i 19.45.
„GÓRNIK" (Rudki) — „Szkolna miłość" — prod. czeskiej od lat 14 godz. 18.30.
„SKALNIK" — (Wiśniówka) — nieczynne.
„BARTEK" (Zagnańsk) — „Nieznany morderca" — prod. włoskiej panor., od lat 16, godz. 18.
„ŚWIĘTOKRZYSKIE" (Suchedniów) — „Wąż miłości z Loch Ness" — prod. angielskiej od lat 16, godz. 18.
„ECHO" (Ostrowiec) — nieczynne.
„ZDROJ" (Busko) — „Zamieć" — prod. czeskiej, kolor., od lat 14, godz. 16.30 i 19.
„PRZEBOJ" (Busko) — „Był, żyli, nie żyli" — prod. USA od lat 16, godz. 17 i 19.
UWAGA: Program filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin.
FOTOPLASTIKON — „Czechosłowacja".
MIGNON — nieczynne.

APTEKI:
Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.
Poradnia świadomego macierzyństwa ul. Wesoła 52 czynna codziennie w godz. 8—17 porady w sprawach niepożądanej ciąży, sprzedaż środków antykoncepcyjnych.

TELEFONY:
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 99
Komenda MO — 38-11
Pogotowie Energetyczne 51-30
Pogotowie Gazowe 40-25 i 22-52
Pogot. informacyjne o usługach 01
Hotel Centralny 20-44

POSTOJE TAKSÓWEK:
Plac Obr. Stalingradu 31-24
Plac przy dworcu 44-23

Apele pomogły ale...
Jeszcze 16 kierowców w spódnicach czeka na pracę

Jak już informowaliśmy — tylko nieliczne absolwentki kursu kierowców przyjęte zostały do pracy bez większych kierowodów. Słusznie dużo zrozumienia w tej sprawie wykazały — „Iskra", Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Instytucjonalnych (przyjęto 3 kobiety), „Społem". Większość dyrekcji nastroju na „antyfeministycznie". Nie było innej rady jak „przyciągać do muru" instytucje, które dysponują wozami osobowymi i lekkimi samochodami transportowymi. Rozmowa w tej sprawie odbyła się w ubiegłą sobotę w Wydziale Zatrudnienia.

Z konkretnymi propozycjami przyszli m. in. przedstawiciele Wojewódzkiej i Miejskiej Komuny Transportu Sanitarnego, Kieleckie Przedsiębiorstwa Transportowe Budowlanej, „Dom Mody". W sumie znalazły się możliwości zatrudnienia 8 następnych kobiet-kierowców. Jednakże 16 ich koleżanek czeka nadal na pracę.

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że te kobiety, przeważnie jedyne żywiciele rodzin, muszą pracować. Nadal chodzi o zrozumienie ich sytuacji życiowej przez dyrekcje szeregów zakładów pracy, które mogą je u siebie zatrudnić. W wielu kieleckich instytucjach kierowcy - mężczyźni z prawem jazdy II i III kategorii prowadzą wozy osobowe, podczas gdy PKS i MPK poszukują do pracy właśnie mężczyzn. W tych przedsiębiorstwach bowiem warunki pracy dla kobiet, nie są odpowiednie. Trudno przeprowadzać kontrolę, nie pozostaje nic innego jak odwołać się jeszcze raz do społecznego sumienia „antyfeministów".

(m)

Cos słychać u plastyków

JAK DZIELIĆ PRACĘ?

W środowisku plastyków kieleckich narosły konflikty na tle rozdziału zleceń na pracę. Dotyczy to szczególnie zamówień na prace rzeźbiarskie. W związku z tym odbyło się ostatnio specjalne spotkanie członków sekcji rzeźbiarskiej z dyrektorem Zarządu Głównego Przeds. Pracowni Sztuk Plast. w Warszawie, Urbanowiczem. Wytknięto nieprawidłowościom mają na przyszłość zapobiec zapowiedziane przez Zarząd Główny specjalne zarządzenia. Obiecano również osobne fundusze dla delegatury PSP w Kielcach, które umożliwią powołanie u nas stałego rzeczoznawcy do spraw artystycznych. (Bu)

KIELECCY PLASTYCY NA XX-LECIE

Okręg Zw. PAP w Kielcach-Radomiu pragnie uczcić XX-lecie Polski Ludowej dużą wystawą malarstwa, rzeźby i grafiki. Wystawa ma być otwarta w dzień święta 22 Lipca, zlokalizowana zaś — z powodu braku stałego lokalu wystawowego — w salach WDK.

Nowością będzie pokazanie na wystawie prac również tych artystów-plastyków, którzy — choć znajdują się obecnie na terenie innych okręgów — w minionym dwudziestoleciu związani byli z Kielecczyzną. Do takich zaliczyć należy m. in. wielu artystów pracujących obecnie w Warszawie.

Już w tej chwili zbiera się adresy i zgłoszenia. Nawiązano kontakt z ponad 30 artystami. (Bu)

Prenumeruj „Słowo Ludu"

Pod bokiem władz miejskich i wojewódzkich
„Oszklone miliony" na Czarnowie nadal ulegają dewastacji

Pisać w Kielcach o ogrodnictwie, to tyle co rzucać grochem o ścianę. Zajmowaliśmy się tą sprawą wielokrotnie — lecz nie ruszyła ona ani kroku naprzód. W konsekwencji 100-tysięczna metropolia województwa, ok. 80 proc. nowalijek i wczesnych warzyw sprowadza z zewnątrz, nawet z rogatek Warszawy. Np. obecnie tylko jeden ogrodnik w Kielcach hoduje sałatę, a trzech szczypiorek i nać pietruszki. (Pozostali nie palą w szklarniach). Kielce są jedynym z miast tego rzędu, które nie mają własnej, ko munalnej bazy warzywniczej. Systematycznie eliminowani z produkcji ogrodnicy prywatni wegetują w pomyślnych szklarniach — nie liczą się.

Przed ośmiu laty rozpoczęto budowę kombinatu warzywniczego na Czarnowie. Sześć potężnych hali o pow. 240 m kw. każda. 1440 m kw. szkła. Wszystko to kosztowało 4,5 mln złotych. Oszklone miliony stoją, straszą popybijanymi szybami. (W ubiegłym roku na jednej z hal naliczyłem 34 wybite szyby, a wczoraj wybitych szyb było już ponad 60). Gniją drewniane ramy, rdzewieją rury c. o., po pustych halach hula wiatr. Tylko dozorca z pieskiem urzęduje tu 24 godziny na dobę.

Pisaliśmy o tym dokładnie rok temu. Coś się na ten temat zaczęto mówić, ale tylko mówić, bo potem wszystko ucichło. W Wydziale Gospodarki Komunalnej Prez. MRN — który jest praktycznie rzecz biorąc właścicielem i gospodarzem obiektu, powiedziano nam dosłownie to samo co rok temu.

— Nie mamy pieniędzy na dokończenie kombinatu w Czarnowie i w bieżącym roku nic tam nie będziemy robić.

Można postawić pytanie, kto jest odpowiedzialny za to, że 4,5 mln zł państwowych pieniędzy zamiast amortyzować się i dawać miastu warzywo ulega pod bokiem miejskich i wojewódzkich władz dewastacji? Dokąd można umywać ręce zwalając winę na swoich poprzedników?

Powiada się, że aby ruszyć z produkcją warzyw w czarnowskiej szklarni trzeba jeszcze 1.500 tys. zł. Uporządkować bowiem należy otoczenie, wybudować drogi, uzupełnić urządzenia itp.

Naszym zdaniem (zresztą podobnego zdania są fachowcy i niektórzy ludzie z Prezydium MRN), są realne możliwości rozpoczęcia produkcji już teraz przy minimalnych nakładach polegających na uzupełnieniu urządzeń, raszkleniu wybitnych okien itp. Przecież są kotły, jest komplet przewodów c. o. Produkcję uruchomić można etapami, po jednej hali, po dwie. Czy myślał ktoś o tym? Czy ktoś zastanawiał się jak wykorzystać szklarnię w takim stanie w jakim ona jest obecnie? Nie, nikt o tym nie pomyślał. Najłatwiej upomnieć się o dalsze miliony. A skoro ich nie ma, to można w błogim spokoju patrzeć na marnotrawienie państwowego mienia.

W halach, w takich jakie są teraz, można z powodzeniem na sze rokę siekię produkować sałatę, rodzkiewkę i inne nowalijki, można hodować kwiaty. By to stwierdzić nie trzeba być wielkim fachowcem.

Byłyby nowalijki dla miasta, byłby zysk i byłoby możliwość zatrudnienia kilkudziesięciu kobiet, co w warunkach Kielc też nie jest sprawą bez znaczenia.

Pisząc o tych sprawach sądzimy, że może wreszcie ktoś się nimi poważnie zajmie i doprowadzi do końca. Występujemy w imieniu opinii publicznej i domagamy się położenia kresu bezmyślnemu marnotrawstwu ciężko zdobywanego społecznego grosza.

W. Krogulec

Technikum Rolnicze w Podzamczu Chęcińskim ma jedną cieplarnię, w której ze względu na szczupłość miejsca, uprawia się wszystkiego po trochu. A więc rośnie w niej sałata, dostarczana od połowy stycznia do kieleckich sklepów PSS, jest szczypiorek, zielona pietruszka, są nawet kwiaty. W marcu w cieplarni będzie już rzodkiewka, a w maju spodziewane są pierwsze pomidory. Takiego gospodarza powinna mieć każda wieś.

Kolejny egzamin „oblany"
Co droższe — kilka litrów benzyny czy zdrowie?

W ub. wtorek przechodnie brnęli i przewracali się w kałużach topniejącego śniegu na chodnikach, a samochody potykały na zwałach lodowych i łamały resory. Jeszcze raz wiec surowo przeegzaminowała zima służbę drogową i ludzi odpowiedzialnych za porządek na ulicach. Egzamin ten wypadł niżej krytyki. Dozorcy domów nie uprzątali śniegu z chodników. Z wtorku na środę przyszła fala mrozu i we wczesnych godzinach porannych ślizgawica dała się mocno we znaki. Zakłócenia wystąpiły w miejskiej komunikacji autobusowej. Już we wtorek wycofano z trasy 8 autobusów, a wczoraj 5 wozów, które polamały resory. Ograniczono obsługę pasażerów na liniach podmiejskich, m. in. na Kawetczyznę, Bukówkę, do Jawczrni, Masłowa.

O ile można usprawiedliwić kierowców autobusów MPK, że po każdej awarii pojazdu, zjeżdżali z trasy do bazy remontowej, to nic nie usprawiedliwia szefów służby ruchu MPK. Nie pomyśleli o tym, żeby zawiadomić pasażerów czekających na przystankach o zaistniałych przerwach i ograniczeniach w komunikacji autobusowej. Zlekceważono czas i zdrowie setek ludzi — i to nie pierwszy raz.

Kierownictwo MPK zwróciło się do nas z prośbą aby w jego imieniu przeprosić pasażerów. Czynimy to, ale lepiej by było, aby służba ruchu MPK więcej dbała o interesy mieszkańców miasta i — gdy decyduje się na ograniczenia w obsłudze autobusowej — natychmiast zawiadamiała pasażerów o wprowadzonych zmianach choćby przez nalepienie kilku wywieszek informacyjnych na przystankach. Uważamy, że opłaci się przeznaczać do tego celu jeden samochód i kilka litrów benzyny.

(w. r.)

500 nagród dla oszczędnych

Zakończono I etap konkursu dla młodzieży szkolnej pt. „Olimpiada Oszczędnych". Wśród uczestników olimpiady oddziały PKO rozlosowały 500 nagród rzeczowych. Niezależnie od tego przyznano 25 honorowych dyplomów uznania i 36 nagród pieniężnych (od 500 do 500 zł) przodującym szkołom, opiekunom szkolnych kas PKO oraz pracownikom wydziałów oświaty.

Najlepsze wyniki w oszczędzaniu uzyskały m. in. Szkoła Podstawowa Nr 13 i Technikum Ekonomiczne w Kielcach, szkoła nr 1 w Bliżynie, liceum ogólnokształcące w Busku i Pińczowie.

Obecnie trwa II etap „Olimpiady Oszczędnych", do której PKO zaprasza wszystkie szkoły. Zakończenie nastąpi 30 kwietnia, a losowanie nagród w maju br.

Więcej pasztecików omletów z groszkiem, gołąbków...
Bary mleczne po naszej krytyce

Gastronomia — teren licznych konfrontacji. Tutaj poddaje się próbie nie tylko umiejętności gotowania, ale także wytrwałość, cierpliwość i kulturę gastronomów, których zadanie jest bądź co bądź oryginalne: jednym stworzyć na krzyż dom, innym dać do tego domu chwilę wytchnienia. Taka próba jest surowo oceniana, wymagania wysokie, więc mało dobrego słyszy się o naszych lokalach i ich załodze. Badźmy jednak sprawiedliwi: to i owo zmienia się na lepsze, a już na pewno reporterzy tracą żelazny do niedawna w Kielcach temat. Że nie ma przysmoleń kawiarni i że wszystko co KZG proponują konsumentom jest poniżej rangi miasta wojewódzkiego.

Jesienią zamieściliśmy artykuł poddający surowej krytyce kieleckie bary mleczne. Wywołał on żywą reakcję wśród pracowników KZG i poruszył władze miejskie, które zwróciły wreszcie uwagę na ten ważny odcinek żywienia. Z udziałem przedstawicieli redakcji odbyła się narada i zapadły decyzje w sprawie poprawy ogólnej sytuacji w barach. Przed kilku dniami KZG powiadomiły nas o zrealizowaniu głównych postanowień powziętych podczas narady.

Tak więc, prócz jednego wszystkie bary mleczne posiadają nowe szafy chłodnicze, wymieniono pobłukiwane naczynia. W kuchni baru „Turystycznego" jest już patelnia elektryczna, zaś w magazynie w celu lepszego przewiewu składanych produktów wycięto otwory w drzwiach. W „Przepiórczce" wymieniono połowę personelu na rzecz młodzieży po Zasadniczej Zawodowej Szkole Kucharskiej. Wzbogaciły się jadłospisy. W barach można już dostać pasztecików, omlet z groszkiem, częściej bywają gołąbki. Pojawiają się, jakkolwiek nie we wszystkich barach codziennie, placki ziemniaczne.

Te korzystne zmiany kwitujemy z zadowoleniem, wyciągając z nich wniosek, że dobra wola poparta energicznym działaniem potrafi czynić cuda. Oczywiście nie zmienia to, że w kieleckich barach jest już cudownie. Z podobną oceną musimy wstrzymać się do wiosny, kiedy całą naszą gastronomię czeka ogniowa próba nowalijek, a później — wszelkich jarzyn i surówek. Dotychczas najlepsi kuchmistrze wychodzili z niej bez laurów, więc zobaczymy.

Od 1 bm. obowiązują kaski

Zgodnie z zarządzeniem ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych z dnia 16 grudnia 1963 r. (Monitor Polski nr 97) — od 1 bm. motocykliści wyjeżdżający poza granice administracyjne miast i osiedli na motocyklach czy skuterach z silnikami o pojemności powyżej 170 ccm obowiązani są używać hełmów ochronnych. Dla wyjaśnienia podajemy, że kolor kasków jest dowolny za wyjątkiem białych z niebieskim pasem, albowiem takich używa MO.

w Kieleckich Rubach

● **W Klubie Technika**, dziś o godz. 18 mgr inż. Adam Sobol zapozna z wspomnieniami ze swojej pracy zawodowej.

● **Filmy o tematyce turystyczno-krajoznawczej** wyświetlone zostaną dziś o godz. 18.30 w Klubie Turysty. Wstęp wolny. Jednocześnie zarząd Kieleckiego oddziału PTTK informuje, że w Klubie Turysty, 21 bm. o godz. 18 walne zebranie członków kieleckiego koła PTTK.

● **„Iskra, źródła i funkcje spółdzielczości wiejskiej** odczyt pod tym tytułem wygłosi dziś o godz. 18 w Klubie „Wiedza" T. Ślusarczyk. Prelekcję organizuje Klub TSS „Wychowanie".

(r.) Ekipy służby ruchu Prez. MRN przystąpiły do zakładania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego, Zagórskiej i Krynickiej oraz na ul. Sienkiewicza przy zbiegu z ul. Żelazną (przed placem przewoźowym PKP). Oddanie tej sygnalizacji do użytku nastąpi na wiosnę. Projektowana jest także budowa sygnalizacji świetlnej na ul. 1 Maja (na skrzyżowaniu z ul. Buczka i Częstochowską).

Na zdjęciu: prace przy zbiegu ulic Żeromskiego i Zagórskiej.

Fot.: Z. Jonko

SPORT

● **Narciarstwo.** Najlepsi narciarze juniorzy z klubów kieleckich startowali w mistrzostwach Polski swojej kategorii wieku, które odbyły się w Rabce. Oczywiście trudno liczyć, aby nasi zawodnicy mieli szanse nawiązania równej walki z przedstawicielami okręgów górskich dysponujących znacznie lepszymi warunkami. W tej sytuacji nawet miejsca w drugiej dziesiątce są dobrym osiągnięciami. Z bardzo nielicznej grupy zawodników kieleckich sztuka ta udała się jedynie Radeckiemu (Budowlani), który na dyst. 10 km uplasował się na 18 pozycji.

W najbliższą sobotę i niedzielę wojewódzka reprezentacja narciarska weźmie udział w kolejnym ważnym sprawdzianie sił. **W miejscowości Rytro, pow. Nowy Sącz odbędą się tradycyjne zawody o Puchar WKKFiT Kraków, w których startują reprezentacje wszystkich podokręgów Krakowskiego Okręgu PZN.** Jak na nizinny podokręg uzyskiwaliśmy w tych zawodach w poprzednich latach bardzo dobre rezultaty.

* * *

● **Kolarstwo.** Ostatnio informowaliśmy, że dwaj sędziowie kolarscy z naszego okręgu pełnić będą funkcje arbitrów na tegorocznym Wyścigu Pokoju. Teraz znów otrzymaliśmy informację świadczącą, iż działacze kolarscy naszego okręgu zyskują coraz lepszą pozycję na arenie krajowej. Sekretarzowi Rady Woj. LZS — R. Kozińskiemu powierzono kierownictwo reprezentacji Polski na wyścigu Dokoła Serbii.

* * *

● **Co robią piłkarze III ligi?** Dziś informacja z kieleckiej Iskry. Zespół ten jak wiadomo znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, bowiem mocno zagrożony jest degradacją do klasy niższej. W tych warunkach zasadniony niepokój sympatyków drużyny musi budzić fakt, że dopiero w ostatnim czasie piłkarze Iskry rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Trzy razy w tygodniu ćwiczą na sali jednej z kieleckich szkół pod okiem instr. Junga.

Wbrew krążącym pogłoskom w zespole nie przewiduje się większych zmian. Nie uczestniczy w treningach jedynie napastnik Bielawski, który chce się przenieść do okręgu krakowskiego. Klub jednak nie zamierza dać mu zwolnienia. Jedynym nowym nabytkiem będzie pomocnik Strączek z Tarnowa. Być może, iż wystąpi też w drużynie młody bramkarz Piskora, który przybył do Kielc z Białostockiego. Spodziewany też jest powrót do zespołu po odbyciu służby wojskowej bramkarza Piotrowskiego, który występował w okręgu koszalińskim. Jedycym celem zespołu jest utrzymanie się w III lidze.

* * *

● **SPARTAKIADY.** Chociaż do imprez centralnej Spartakiady Tysiąclecia jeszcze daleko, to jednak już rozdzielono pierwsze punkty. Regulamin zakłada bowiem, że **na ogólną ocenę wliczą się punkty uzyskane przez poszczególne województwa w zawodach sportowych oraz punkty przyznawane przez związki sportowe za wzrost poziomu w ostatnich latach.** Jako pierwszy, Polski Zw. Gimnastyczny ogłosił klasyfikację województw wg wzrostu poziomu. Oto kolejność z punktami zaliczanymi województwom do ogólnej klasyfikacji: **Warszawa miasto 21, Katowice 20, Poznań 19, Kraków miasto 18, Łódź miasto 17, Opole 16, Warszawa woj. 15, Wrocław miasto 14, Rzeszów 13, Szczecin 12, Olsztyn 11, Zielona Góra 10, Łódź woj. 9, KIELCE 8, Gdańsk 7, Koszalin 6, Lublin 5, Białystok 4, Kraków woj. 3, Bydgoszcz 2 i Wrocław woj. 1 pkt.**

Notatnik kieleckiego

● *Informujemy kierowców* (w ślad za informacją WZDP), że wszystkie drogi w Kielecczyźnie zostały odśnieżone i zdatne są dla ruchu samochodowego. Wyjątek utrudniony był przejazd jedynie na drodze Łączna — Opatów na odcinku Bieckowice — Głoszyce i Nieskurzów — Piórków.

● *Zebranie sprawozdawczo-iny* kierowców członków Aeroklubu kieleckiego odbędzie się dziś o godz. 10 w sali PZGS przy ul. Wspólnej 2.

● *Szczepienia przeciwko chorobie Heine-Medina* odbywać się będą w Kielcach i powiecie kieleckim od 17 do 22 bm. Matki obowiązane są zgłaszać się w rejonowych przychodniach w mieście, w ośrodkach zdrowia, punktach felczerskich i spółdzielniach zdrowia w powiecie, z dziećmi do lat 7, które były dwukrotnie zaszczepione podskórnie oraz z dziećmi od 7 do 15 lat, które w ogóle szczepionki nie otrzymały, wezwania na określony dzień, ale nieotrzymanie takiego wezwania nie zwalnia rodziców od obowiązku zgłoszenia się z dzieckiem do szczepienia.

● *360 osób z Kielc* zwiedziło w roku ubiegłym za pośrednictwem „Orbisu" kraje demokracji ludowej. Najwięksym zainteresowaniem cieszyły się Jugosławia i Związek Radziecki. W tym roku już do południa wlacz-

Klub Dziennikarza przeprasza

Zapowiadane na dziś spotkanie z Prof. Bogdanem Tomaszewskim niestety nie odbędzie się z powodu przedłużenia pobytu przez znanego sprawozdawcę w Austrii. Postaramy się zorganizować imprezę w przyszłym tygodniu. Dziękujemy, przepraszamy.

Pierwszą nadziewanego najróżniejszymi przedmiotami mamy w dziale miejskim redakcji już dość. Eksponaty świadczące o niecholujstwie piekarzy czytelnicy przynoszą do redakcji przeciętnie co drugi dzień. Rodzajów „dodatków" do pieczywa nie spisałby na przysłowiowej bawolej skórze. O większości wypadków piazemy, eksponaty chowamy do biurka i zapraszamy do ich obejrzenia piekarzy, z których rąk wyszedł „nadziewany" chlebek. Piekarze przychodzą, oglądają, dziwią się i... jaka jest ich reakcja?

Czy znów skończy się na kurtuazyjnej wizycie?

Otóż jeśli chodzi o Kieleckie Zakłady Piekarnicze, to z satysfakcją podkreślić musimy, że nasza krytyka odniosła pewien skutek. Zaostrzono kontrolę sanitarną, przedstawiciele redakcji poproszono na zebranie załogi, na której podjęto szereg wniosków zmierzających do zachowania należytej czystości w piekarniach, do poprawy jakości pieczywa.

A jak reagują piekarze przywgtni, bo przecież i o nich pisaliśmy kilkakrotnie? Dwa razy po skrytykowaniu „nadziewanego" chleba wypieczonego w prywatnych piekarniach odwiedzili redakcję trzej przedstawiciele Cechu Piekarzy. Przyszli, obejrzeli eksponaty, porozmawiali i... cisza. Nie słyszeliśmy dotąd o żadnych wnioskach czy karach. Nic więc dziwnego, że trafił do nas kolejny okaz — „paryska" nadziana bardzo nie przyjemnymi nieczystościami, wypieczona w prywatnej piekarni. I tym razem okaz schowaliśmy w redakcyjnym archiwum osobliwości. Ale czy i tym razem sprawa skończy się na kurtuazyjnej wizycie przedstawicieli Cechu Piekarzy?

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu", RSW „Prasa", Kielce, ul. Żeromskiego 5. Redaguje Kolegium w składzie: Bolesław Drążkow, Tadeusz Zelenow (przew. nacz.), Jarosław Kostrzewa (zast. red. naczel.), Andrzej Małeszowski, Karol Strug (sekr. „Magazynu Niedzielnego") i Lech Winiarski (z-ca red. naczel.). Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefony Redakcji: redaktor naczelny 24-80, zastępcy redaktora naczelnego 25-47, dział „Magazynu Niedzielnego" 47-32, dział miejski 43-43, ref. finansowy 24-42, recepcja dyspozycji i redakcja nocna 24-53. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 7, tel. 91-32. Oddział w Ostrowcu, ul. Czynsz 16 — telef. 228. Oddział w Skarżysku, ul. Sukowskiego 11, pokój Nr 47, tel. 3964. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń Kielce, Żeromskiego 5, tel. 40-88. Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne osobiste 2 zł, handlowe 3 zł, za słowo. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centralnej Komisjonerii Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 16. Druk: RSW „Prasa". Kielce, ul. Sienna 2, tel. 55-44 i 55-45.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa